

4

10

Kartuszy, d.24 3 37 r.

Wielce Szanowny Panie !

Bardzo się ucieszyłem listowi W.Szanownego Pana, gdyż od dawna się wybierałem z podziękowaniem za żywciliwe słowa przez radio, a bardziej jeszcze za krytykę „Remusa”. Byłem wprost zaskoczony tem, jak Szanowny Pan uchwycił głęboko intencję autora. Odebrałem nawet ciekawe potwierdzenie owej mistycznej „historii” Kaszubów, jaką wygłasza umierający Pan Jozef małemu Remusowi, którą W.Szanowny Pan wybrał jako próbę ¹ ~~watku~~ ^[?] charakterystyczną. Jakiś bowiem prostaczek - Kaszuba z morskiego powiatu pisze właśnie o tej „historii” i dodaje, że „będzie iskrą *Ommuedong*”. [Co do informacji, to chętnie służę. Otóż podzielał w zupełności zdanie W.Szan.Pana ² co do Heykego. Epos nie jest jego rzeczą, liryczne jego rzeczy są o wiele lepsze. Dramaty ³ ~~innych~~ ^{czymich} jego utworów niestety na scenie nie widziałem, ale słyszałem, że są najlepszym, co napisał. Drugi - młody-ksiądz, to Sychta. ⁴ Wyrabia się. W jego „Gojodźce ze Gduńska” jest napięcie dramatyczne w ⁵ *chwili* przemawiania zwierząt w „Godē”. Uważam, że z niego co będzie, jeżeli go lud nie popsuje, jak to zwykle się dzieje z młodymi księżmi. „Spiące wojako” dopiero sobie zamówiłem. Karnowski ⁶ niechętnie pod prawdziwym nazwiskiem występuje. Jego „Kaszuba pod *Widnem*” jako dramat wystawiony przez zespół uczni wejherowskich silnie robił wrażenie. Widziałem tę rzecz w Kartuzach. Do efektu przyczyniły się oczywiście i poboczne rzeczy: tańce, oczepiny, obrzęd weselny). Na ogół dramatyczne, na scenę napisane utwory kaszubskie, są po części pisane, jakby nie dla Kaszubów, ale dla tych, którzy Kaszubów poznać pragną, bo tak i publika jest złożona na sali. Z tego powodu Sychta w „Gwiondce” ma taki ⁷ narzącyjny długi wstęp o kaszubskich obyczajach gwiazdkowych. Karnowski lubiący,

że się o nim pisze jako o „Wosiu Budzyszu”, napisał także prozą kaszubską, życiorys księdza Worzały, żarty Sowizdrzała i obrazek społeczny z jego okolic z czasów po roku 1870. Szczególnie ta pierwsza rzecz „o księdzu Worzały” jest bardzo dobra. Możeby z tego coś dla „Teki” dał. Radziłbym napisać. Oprócz Syohty i Heykego pisze trzeci ksiądz, kleryk właściwie jeszcze: X Grusza, z Gowidlimo z Garwelina pochodzący: Wystawił on dramat: „Cholera” w swym wiescu, mający wśród innych tę zaletę, że dla Kaszubów pisany i na nich podobno wielkie wywarł wrażenie. Czytałem rzecz w rękopisie i mam dobre nadzieje co do Gruszy. Poza to w „Zeszy” pisuje po kaszubsku Grusza mniejsze dobrze ujęte szkice. Co do literatury kaszubskiej naogół ma ona zalety i wady bardzo wczesnej młodości, od czego nawet starsza generacja (Wos Budzysz, Heyke i ja) nie są zupełnie wolni. Przekonałem się, że W. Szanowny Pan rozumie głębiej tę literaturę kasz.^[ubską], głębiej i więcej sercowo niż np. Pniewski.⁹ Może to rasa winna, bo P. jest Wielkopalaninem. Dla tego bym radził przeczytać w „Wiernym Naszycu”¹⁰ pisanie prozą zmarłego em. nauczyciela Alojzego Budzysza. Jego rzeczy prozą mego mimo naszpilkowania wyrazami niemiecko - kaszubskimi prawdziwy „color cassubitiens”^{cus}. Co Labuda pisze¹¹, nosi odpowiednio do charakteru L. piętno rewolucji. Nawet jego wyrazom kaszubskim trzeba się z krytycyzmem przyjrzeć. Prócz tego piękne liryczne wiersze pisze Jan Rompski,¹² młody człowiek, który się jako samouk przysposobił do matury. Takimże lirycznym jest Trepczyk Jan,¹³ nauczyciel ludowy, obecnie w Księżstwie, przetrwał - w interesie służby wysiedlony - i J. Bilot,¹⁴ gdzieś pod Warszawą obecnie policjantem będący, a zatem z rodem z Puckiego.

Na tym kończy się na razie plejada piszących Kaszubów.

Co do mnie, to ^{dwa} 2 dalsze tomy „Remusa” są od 9(!) lat gotowe i przepisane na maszynie. Nie było ich można drukować ze względów

powiedziałbym, + technicznych, + [...] ¹⁵ że jakoby „Stanica Toruńska”
miała zamiar je ^{wydac 17} wydać. Oprócz tego mam gotowy dramacik od kilku
lat, ¹⁸ „humorystyczny”, który gotowy u mnie leży. — Co do artykułu
w „Morzu” dalszych kroków nie robikem. Rozumiem, że redaktor arty-
kułu chciał i p. ¹⁹ [Bibrowskiemu] jeden liść do laura pośmiertnego
dodać [...] ²⁰ to słowo niesłusznie i na koszt innych. Dla
tego też z mej strony sprawa jest pogrzebana i dziękuję W Szanow-
nemu Panu za Jego łaskawą interwencję. ²¹

Ucieszyła mnie bardzo wiadomość, że W Szanowny Pan objął
kierownictwo „Teki”. Jeżeli bym mógł być pomocnym, to chętnie
służę, będąc na „Bryzie” ^{Gryfie} wprawionym, ciągnąłbym też w wszechstron-
nym kierunku tego pisma. Niechże mi W. Szanowny Pan napisze, czy
znalazły by w Tece ^{miejsce} ²² mniejsze prace: „O Czewozej Gorze — archeolo-
giczno — etnograficzne”, „O krzyżach przydrożnych — ^{synkretyzm}
^[praktyki] studia nad bajką kaszubską — i kaszubskie (na razie tłumaczenia
bajek rosyjskich Kryłowa). Dałbym też ilustracje (fotografie do
tego).

^[drugiej] List mniejszy ^{piszę} w dwóch odstępach. Drugą połowę ^[szóstki] w 2 świę-
to. Przyczyną tego choroba (grypa), która mnie od 6 tygodni ściera
z nóg tak, że stałem ^{na} poza granicą ⁴ drugiego świata. Teraz mi już
lepiej i mam nadzieję, że z wiosną ^{przedłużę} wędrowkę po naszej
garbatej ziemi. Dla tego proszę mi wybaczyć i uwłokę, i może nie-
dokładność w odpowiedzi: w każdym razie chętnie współpracować
będę w „Tece”, ^[awanie] której wydanie mi nie szkodzi, jeżeli wygłosi
przez usta (lub pióra) współpracowników zdanie takie, które mogą
zbudzić opozycję u niektórych. ^[Moim zdaniem] M zd. sprawami pomorskimi obcho-
dzimy się nógół jak z jajkiem, nie śmiejąc rzeczy nazwać praw-
dziwie. Stąd ta jałowość w życiu publicznym. Będzie mi przyjemną,
coś ⁵ więcej usłyszeć i współpracować w „Tece” ¹¹

Z najwyższym szacunkiem i serdecznym pozdrowieniem

Aleksander Majkowski

2 Wypis z myśli - systematyczne studja nad bajką
karykaturą - i karikaturo (to jest tematyka bajka
wypis z bajki bajki. Jest to ten ilustracja (fotografic do
tego)

2 Wypis z myśli w dwóch częściach. Druga połowa
w 2 części. Później jest choroba (grupa) która mnie
at 6 tygodni więcej z tego czasu jest w stanie za granic
drugi część. Teraz mi już lepiej i mam więcej,
z zwrócić uwagę na zdrowie, nie ma już garbów, ani.
Ma być praca mi wybrzeża i widać i nie dostrzegam
wzrostu: w każdym razie chyba wopółzależności
bądź w Tere, której myś. nie ma zębkami, perki. w
gloni przez usta (lub przez) wopółzależności. Widać
lepiej, które ma, które opóźnia i nie ma.
A to. spróbuj panować, chociażby mi
nie ma, jak z tym, nie ma, jak z tym, jak z tym
waj prędkości. Ma to gładkie i jest to już.
biżuteria. Będzie mi wygodnie, co widać widać
i wopółzależności w Tere

2 najwyżej jest w tym
i w tym

Wypis z myśli

